

WYROK
z dnia 18 października 2011 r.
Sygn. akt SK 39/09

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński – przewodniczący
Marek Kotlinowski
Teresa Liszcz – sprawozdawca
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz
Andrzej Wróbel,

po rozpoznaniu w trybie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654), na posiedzeniu niejawnym w dniu 20 września 2011 r., skargi konstytucyjnej Katarzyny Konczelskiej i Anny Konczelskiej o zbadanie zgodności:

art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego, ustanowionego w charakterze pełnomocnika, w razie umorzenia postępowania karnego, z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim w razie umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału w tym postępowaniu adwokata lub radcy prawnego, ustanowionego w charakterze pełnomocnika, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej 6 maja 2008 r. Katarzyna Konczelska i Anna Konczelska (dalej: skarżące) zakwestionowały zgodność art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego, ustanowionego w charakterze pełnomocnika, w razie umorzenia postępowania karnego, z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującej sprawy:

Pismem z 10 października 2003 r. skarżąca Katarzyna Konczelska oraz jej mąż Piotr Konczelski złożyli zawiadomienie o popełnieniu przez lekarza Jacka R. błędu w sztuce lekarskiej podczas porodu na Oddziale Położnictwa i Ginekologii Zespołonego Szpitala Rejonowego w Zabrze.

Prokurator Rejonowy w Zabrze 29 grudnia 2006 r. skierował do Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko Jackowi R. podejrzanemu o to, że „w dniach 24-25 lipca 2003 r. w Zabrze, będąc lekarzem uczestniczącym przy porodzie i dyżurnym sali porodowej, bezpośrednio nadzorującym przebieg narodzin dziecka pacjentki, Katarzyny Piątek-Konczelskiej, nieumyślnie dopuścił do zaniedbania w nadzorze porodowym, nie zachowując szczególnej ostrożności poprzez brak prowadzenia stałego zapisu (...) tętna płodu i czynności skurczowej macicy, szczególnie podczas trwania II okresu porodu, co nie pozwoliło na odpowiednio wczesne wychwycenie objawów zagrażającej zamartwicy wewnątrzmacicznej płodu, czym spowodował bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu płodu i doprowadził do śródporodowego niedokrwienno-niedotleniowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego stwierdzonego u Anny Konczelskiej w postaci choroby nieuleczalnej, tj. mózgowego porażenia dziecięcego”.

Pismem z 11 stycznia 2007 r. Anna Konczelska i Katarzyna Konczelska złożyły przez swojego pełnomocnika oświadczenie o zamiarze działania w postępowaniu przed sądem w charakterze oskarżycielek posiłkowych.

W trakcie postępowania oskarżony zmarł. W tych okolicznościach, pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych wniósł o zasądzenie – w orzeczeniu w przedmiocie umorzenia postępowania wobec śmierci oskarżonego – na rzecz oskarżycielek posiłkowych Anny Konczelskiej i Katarzyny Konczelskiej kosztów postępowania karnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Postanowieniem z 30 listopada 2007 r. (sygn. akt II K 25/07) Sąd Rejonowy w Zabrze umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu Jackowi R., na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., a na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Zażaleniem z 5 grudnia 2007 r. pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w Zabrze w zakresie dotyczącym orzeczenia o kosztach postępowania, zarzucając mu naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji, poprzez niezasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżycielek posiłkowych kosztów zastępstwa adwokackiego z tytułu ustanowienia pełnomocnika, co zaprzecza zasadzie rzetelnego procesu. W oparciu o ten zarzut pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie na rzecz oskarżycielek posiłkowych kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach postanowieniem z 6 lutego 2008 r., sygn. akt VI Kz 43/08, zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.

1.2. Uzasadniając zarzut niezgodności zakwestionowanej normy z art. 45 ust. 1 Konstytucji, skarżące podniosły, że wskazany wzorzec statuuje zasadę sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy, bez nieuzasadnionej zwłoki, przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Prawo to zostało zagwarantowane wszystkim potencjalnym

stronom postępowania sądowego, w tym również pokrzywdzonemu i oskarżycielowi posiłkowemu w postępowaniu karnym w sprawach z oskarżenia publicznego. Zasada ta znajduje odzwierciedlenie również w kwestii dotyczącej rozłożenia kosztów procesu pomiędzy poszczególnych uczestników postępowania, a także zwrotu tych kosztów w zależności od wyniku procesu. Odwołując się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, skarżące wskazały, że wśród elementów ograniczających realizację prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, mogą się znajdować bariery o charakterze ekonomicznym, w szczególności mające postać wygórowanych kosztów, niezbędnych dla wszczęcia i prowadzenia postępowania sądowego. Ograniczenie dostępności do sądu przez bariery ekonomiczne może bowiem przejawiać się w nadmiernym ryzyku ekonomicznym, wywołanym zarówno regulami, wedle których kształtuje się ostatecznie obowiązek ponoszenia kosztów postępowania, jak i samym wygórowanym poziomem kosztów. To ryzyko może powstrzymywać zainteresowanych przed wkroczeniem na drogę sądowej ochrony prawa. Za sprzeczne z zasadą dostępności do sądu można więc uważać nie tyle samo ustanowienie obowiązku ponoszenia kosztów sądowych przez uczestników postępowania sądowego, ile reguły ich rozłożenia pomiędzy uczestników, a także ukształtowanie ich na zbyt wysokim poziomie.

Konkludując, skarżące zwróciły uwagę, że w stanie faktycznym, którego dotyczy skarga konstytucyjna, podstawą umorzenia postępowania karnego była śmierć oskarżonego, co jest zdarzeniem niezależnym od pokrzywdzonych. Niezależny od skarżących był również okres trwania postępowania. To organy ścigania są odpowiedzialne za sprawność i prawidłowy przebieg postępowania przygotowawczego, a sąd za sprawność i prawidłowy przebieg postępowania sądowego. Z tych względów skarżące uznają, że norma zawarta w art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim wyłącza możliwość zasądzenia na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego kosztów z tytułu ustanowienia pełnomocnika (adwokata lub radcy prawnego), i to niezależnie od podstaw umorzenia i okoliczności sprawy, jest niezgodna z zasadą rzetelnego procesu i prawa do sądu, która realizuje się również we właściwej regulacji ponoszenia i zwrotu kosztów postępowania pomiędzy poszczególnymi uczestnikami.

2. W piśmie z 6 listopada 2009 r. w imieniu Sejmu stanowisko w sprawie zajął jego Marszałek. Wskazał on, że art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału ustanowionego w charakterze pełnomocnika, adwokata lub radcy prawnego, w razie umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W pozostałym zakresie Marszałek Sejmu wniósł o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku przez Trybunał.

Analizując – w pierwszej kolejności – kwestie formalnoprawne dotyczące rozpoznawanej skargi konstytucyjnej, Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że dotyczy ona kontroli art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim wyłącza on możliwość zasądzenia na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego kosztów z tytułu ustanowienia pełnomocnika (adwokata lub radcy prawnego) bez względu na podstawę umorzenia postępowania karnego. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie postępowanie karne zostało umorzone na podstawie tylko jednej przesłanki – śmierci oskarżonego (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.). W ocenie Sejmu, badanie konstytucyjności art. 632 pkt 2 k.p.k. w kontekście innych podstaw umorzenia miałoby charakter hipotetyczny (potencjalny), a nie rzeczywisty. To zaś jest w trybie kontroli konkretnej niedopuszczalne, bowiem pozostaje bez wpływu na sytuację prawną skarżących. Z tych względów Marszałek Sejmu, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, wniósł o umorzone postępowania w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Oprócz kwestii podstaw umorzenia postępowania karnego, Marszałek Sejmu

zwrócił uwagę, że w analizowanej sprawie pełnomocnikiem skarżących był adwokat, nie zaś radca prawny, co może wskazywać na zasadność ograniczenia zakresu rozpatrywania skargi konstytucyjnej jedynie do należności z tytułu udziału w postępowaniu karnym adwokata. Mimo to Marszałek Sejmu uznał, że takie ograniczenie nie wydaje się celowe. Wszelkie bowiem ustalenia dotyczące należności z tytułu udziału w postępowaniu karnym pełnomocnika będącego adwokatem siłą rzeczy mają zastosowanie także do pełnomocnika będącego radcą prawnym.

Odnosząc się do zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji, Marszałek Sejmu stwierdził, że z punktu widzenia norm konstytucyjnych nie budzi wątpliwości sytuacja, gdy pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) nie uzyskuje zwrotu należności z tytułu ustanowienia pełnomocnika w procesie, który zakończył się uniewinnieniem oskarżonego lub umorzeniem z przyczyn świadczących o „przegraniu” sprawy przez pokrzywdzonego. W rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z inną sytuacją, a mianowicie z umorzeniem postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego. Niewątpliwie taka przyczyna umorzenia postępowania karnego jest od pokrzywdzonego całkowicie niezależna i nie świadczy o tym, że „przegrał” on sprawę. W tej sytuacji – wynikająca zawarta w art. 632 pkt 2 k.p.k. – niemożliwość zasądzenia należności z tytułu udziału w procesie ustanowionego pełnomocnika oznacza, że w tym zakresie ryzyko wystąpienia zdarzenia, jakim jest śmierć oskarżonego, obciąża pokrzywdzonego. To zaś, w ocenie Marszałka Sejmu, budzi uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Odwołując się do rozważań zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r. (sygn. akt I KZP 14/00) oraz w wyroku TK z 23 maja 2005 r. (sygn. SK 44/04), Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że dla skutecznego dochodzenia swoich praw pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) w sprawach ściganych z oskarżenia publicznego – jako podmiot „niefachowy” – z reguły zmuszony jest korzystać z pomocy pełnomocnika, ponosząc koszty jego ustanowienia. W sytuacji umorzenia postępowania z powodu śmierci oskarżonego, norma zawarta w art. 632 pkt 2 k.p.k. uniemożliwia odzyskanie tych wydatków, a tym samym pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) obciążony zostaje ryzykiem takiego zakończenia postępowania, mimo że nastąpiło ona z przyczyn od niego niezależnych. Obciążenie ryzykiem umorzenia postępowania z przyczyn niezależnych od pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego) pozostaje w sprzeczności z art. 45 ust. 1 Konstytucji, czyni bowiem proces niesprawiedliwym, a także może ograniczać dostęp do sądowego dochodzenia praw. Marszałek podkreślił, że przewidziane w art. 632 pkt 2 k.p.k. rozłożenie ryzyka ponoszenia kosztów może prowadzić do tego, iż pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy), świadomy braku możliwości odzyskania kosztów korzystania z pomocy pełnomocnika, będzie powstrzymywał się od jego ustanowienia, co z kolei może wpłynąć na wynik postępowania.

3. W piśmie z 29 grudnia 2009 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny. W jego ocenie, art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim uniemożliwia obciążenie Skarbu Państwa należnościami z tytułu udziału adwokata ustanowionego w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego w razie umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W pozostałym zakresie Prokurator wniósł o umorzenie postępowania, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku przez Trybunał.

W odniesieniu do przedmiotu kontroli Prokurator Generalny, podobnie jak Sejm, uznał, że badanie konstytucyjności zakwestionowanego w rozpoznawanej skardze przepisu podlega ograniczeniu do zarzutu niezgodności art. 632 pkt 2 k.p.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji w zakresie, w jakim kwestionowany przepis uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału adwokata

ustanowionego w charakterze pełnomocnika w razie umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego. Podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia o należnościach sądowych w badanej sprawie było umorzenie postępowania z powodu śmierci oskarżonego i wyłącznie takie rozstrzygnięcie, zakresowo ograniczone tylko do jednej podstawy umorzenia, może stanowić przedmiot kontroli w trybie skargi konstytucyjnej. Zarzutem skargi nie może być jednak objęcie, w ocenie Prokuratora Generalnego, niezasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału ustanowionego w sprawie radcy prawnego. W imieniu pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego w sprawie będącej przedmiotem skargi konstytucyjnej występował adwokat, a nie radca prawny. Prokurator zwrócił uwagę, że ewentualne rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w zakresie skargi będzie dotyczyło należności z tytułu ustanowienia w sprawie karnej radcy prawnego wówczas, gdy będzie on występował w sprawie karnej w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego (np. w zakresie roszczeń majątkowych, kiedy to radca prawny może być ustanowiony pełnomocnikiem osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą – art. 88 § 3 k.p.k.).

Dokonując oceny zarzutów zawartych w rozpoznawanej skardze, Prokurator Generalny stwierdził, że zasługują one na uwzględnienie. W ocenie Prokuratora Generalnego, zaskarżona regulacja narusza prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, oraz prawo dostępu do sądu, składające się na określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu.

Rozwiązanie przyjęte w ocenianym przepisie, które w wypadku umorzenia postępowania, wszczętego z oskarżenia publicznego, z powodu śmierci oskarżonego nie zapewnia pokrzywdzonemu (oskarżycielowi posiłkowemu) zwrotu należności z tytułu udziału w sprawie ustanowionego pełnomocnika (adwokata), może skutecznie zniechęcić pokrzywdzonego do aktywności procesowej, a zatem ograniczyć temu podmiotowi dostęp do sądu. Takie ukształtowanie procedury sądowej nie może też być, zdaniem Prokuratora Generalnego, uznane za sprawiedliwe w kontekście zasady rzetelnej procedury w sytuacji, gdy postępowanie z oskarżenia publicznego ma w znacznym stopniu na celu ochronę interesu publicznego. Interes pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego), który uzasadniać mógłby (podobnie jak w wypadku oskarżyciela prywatnego) ponoszenie przez ten podmiot ekonomicznych ciężarów postępowania, pozostaje tu wyraźnie na drugim planie.

To właśnie interes publiczny wymaga, aby – w wypadku umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego w sprawie z oskarżenia publicznego – wspomniane koszty ponosił nie pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy), lecz Skarb Państwa.

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że w wypadku umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego spór pomiędzy stronami: pokrzywdzonym i oskarżonym, nie zostaje rozstrzygnięty. Wszak tego rodzaju postanowienie nie przesądza ani o winie, ani o niewinności oskarżonego. Z oczywistych powodów nie może też być mowy o „doprowadzeniu” do umorzenia postępowania na tej podstawie przez samego oskarżonego, co mogłoby uzasadniać obciążenie oskarżonego kosztami, zgodnie z *ratio legis* art. 632a k.p.k.

Przy tego rodzaju rozstrzygnięciu ani oskarżony, ani pokrzywdzony nie mogą być uznani za podmioty, które spowodowały koszty procesu. Śmierć oskarżonego (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.) powoduje zaistnienie braku strony i braku odpowiedzialnego za czyn, którego proces miał dotyczyć, dlatego wymusza niewszczywanie lub umorzenie postępowania. Proces umarza się w każdym jego stadium, w którym przesłanka ta zaistnieje (zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym*, Warszawa 2008, s. 113).

Ponadto, jak wskazuje Prokurator Generalny, postępowanie w sprawie z oskarżenia publicznego zostało wszczęte nie z inicjatywy pokrzywdzonego, lecz organu państwa. Państwo powinno więc ponosić ryzyko podejmowanych czynności organów procesowych i przejmować obciążenia finansowe, które z tych czynności wynikają. Ryzykiem tym nie może

być obarczony obywatel, który – przyłączając się do zainicjowanego nie przez siebie postępowania karnego – osobiście dochodzi należnej mu od państwa ochrony prawnej, wspomagając w tym względzie, działający w interesie publicznym, organ tego państwa.

Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że takie wspomagające działanie pokrzywdzonego, podejmowane przecież także w interesie publicznym, jest szczególnie widoczne w sprawie będącej przedmiotem badanej skargi konstytucyjnej. To właśnie dzięki uporowi, wręcz determinacji pokrzywdzonych, doszło bowiem do ustaleń, które pozwoliły na skierowanie w tej sprawie przez organ państwa aktu oskarżenia o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego.

Konkludując, Prokurator Generalny podniósł, że choć zasada równości wobec prawa nie została wskazana przez skarżące jako wzorzec konstytucyjnej kontroli art. 632 pkt 2 k.p.k., to w jego ocenie konsekwencją obowiązującej regulacji jest i to, iż o rozliczeniu należności z tytułu udziału ustanowionego przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego) pełnomocnika (adwokata) w sprawie z oskarżenia publicznego, w której umorzono postępowanie z powodu śmierci oskarżonego, decyduje, co do zasady, nie sposób zakończenia postępowania karnego, lecz sposób ustanowienia pełnomocnika. To, czy pełnomocnik jest wyznaczany z urzędu, czy też działa na podstawie umowy z pokrzywdzonym (oskarżycielem posiłkowym) (pełnomocnik z wyboru), nie może rzutować na materialną sytuację osoby popierającej oskarżenie w sprawie publicznoskargowej. Tego rodzaju cecha różnicująca sytuację prawną pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego), w aspekcie zasady równości wobec prawa, wydaje się irrelevantna.

4. W piśmie z 12 listopada 2009 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie przystępuje do rozpatrywanej skargi konstytucyjnej.

II

Zgodnie z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) skarga konstytucyjna może być rozpoznana przez Trybunał na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z przedstawionych na piśmie stanowisk uczestników postępowania bezspornie wynika, że akt normatywny, na podstawie którego sąd lub inny organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, jest niezgodny z Konstytucją (zob. wyroki TK: z 8 grudnia 2009 r., sygn. SK 34/08, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 165, z 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62).

Wobec spełnienia w niniejszej sprawie powyższej przesłanki skarga konstytucyjna została rozpoznana na posiedzeniu niejawnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

1.1. W rozpoznawanej skardze konstytucyjnej Anna Konczelska i Katarzyna Konczelska zakwestionowały konstytucyjność art. 632 pkt 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.). Dla jasności konieczne jest przytoczenie pełnego brzmienia art. 632 k.p.k., zgodnie z którym: „Jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania koszty procesu ponosi:

1) w sprawach z oskarżenia prywatnego – oskarżyciel prywatny, a w razie pojednania się stron – oskarżyciel i oskarżony w zakresie przez siebie poniesionym, jeżeli strony w zawartej ugodzie nie uregulowały tego inaczej,

2) w sprawach z oskarżenia publicznego – Skarb Państwa, z wyjątkiem należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego ustanowionego w charakterze pełnomocnika przez pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego albo inną osobę, a także z tytułu obrony oskarżonego w sprawie, w której oskarżony skierował przeciwko sobie podejrzenie popełnienia czynu zabronionego”.

Dla właściwej rekonstrukcji treści zaskarżonego uregulowania konieczne jest przytoczenie art. 632a k.p.k., który brzmi: „W wyjątkowych wypadkach, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony, a w sprawach z oskarżenia prywatnego oskarżony lub Skarb Państwa”.

Wspomniany art. 632a k.p.k., w sprawach z oskarżenia publicznego, otwiera zatem wyjątkową możliwość obciążenia oskarżonego kosztami procesu w wypadku jego umorzenia, podczas gdy, co do zasady, koszty te – zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k. – ponosi Skarb Państwa. W tym miejscu należy przypomnieć, że wprowadzenie przez ustawodawcę do kodeksu postępowania karnego art. 632a spowodowane było koniecznością wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 maja 2005 r., sygn. SK 44/04 (OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 52). W sprawie rozstrzygniętej tym wyrokiem Trybunał Konstytucyjny uznał, że „art. 632 pkt 1 [k.p.k.] w zakresie, w jakim w sprawach z oskarżenia prywatnego, w razie umorzenia postępowania karnego z powodu przedawnienia karalności przewiduje, że koszty procesu obligatoryjnie ponosi oskarżyciel prywatny, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W konsekwencji – art. 632 pkt 1 k.p.k., we wskazanym w sentencji zakresie, utracił moc obowiązującą. Ustawą z dnia 5 kwietnia 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 95, poz. 659; dalej: nowelizacja z 2006 r.) do k.p.k. dodany został wspomniany art. 632a. Ustawodawca uznał jednak, że zachodzi konieczność wprowadzenia szerszych zmian dotyczących reguł orzekania o kosztach procesu w razie umorzenia postępowania, niż te, które wynikały z orzeczenia Trybunału. Art. 632a odnosi się bowiem nie tylko do obciążenia oskarżyciela prywatnego kosztami postępowania w wypadku umorzenia postępowania z powodu przedawnienia karalności, ale nadto: 1) wprowadza generalne odstępstwo od reguły określonej w art. 632 pkt 1 k.p.k. poprzez przyzwolenie na obciążenie kosztami – w wyjątkowych wypadkach – oskarżonego lub Skarb Państwa, 2) wprowadza odstępstwo od reguły określonej w art. 632 pkt 2, przyzwalając na obciążenie w całości lub części – także w wyjątkowych wypadkach – oskarżonego w razie umorzenia postępowania w sprawie z oskarżenia publicznego.

W uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej z 2006 r. wskazano, że art. 632a nie zmienia dotychczasowych reguł ponoszenia kosztów określonych w art. 632 k.p.k., lecz jedynie wprowadza możliwość wyjątkowego zasądzenia ich, według zasad słuszności, od strony, która je spowodowała, lub od Skarbu Państwa (por. uzasadnienie projektu nowelizacji z 2006 r., druk sejmowy nr 280/V kadencja Sejmu). Przepis art. 632a stanowi więc *lex specialis* wobec art. 632 k.p.k. (zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym*, Warszawa 2008, s. 1371).

1.2. Rozkład ciężaru kosztów procesu w razie uniewinnienia lub umorzenia postępowania prowadzonego w trybie publicznoskargowym zmienił się nie tylko na skutek wprowadzenia przez ustawodawcę art. 632a k.p.k., lecz także z uwagi na nowelizację samego art. 632 pkt 2 k.p.k. Stosownie do art. 632 pkt 2 k.p.k., w procesie z oskarżenia publicznego – do czasu jego nowelizacji ustawą z dnia 7 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 80, poz. 539) – zasadą było, że w razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania karnego koszty procesu ponosił Skarb Państwa,

jednak z wyjątkiem kosztów występowania w sprawie obrońcy lub pełnomocnika z wyboru, z tym że „w uzasadnionych wypadkach” sąd mógł przyznać oskarżonemu zwrot kosztów w całości lub w części w zakresie wynagrodzenia jednego obrońcy z wyboru.

W wyroku z 26 lipca 2006 r., o sygn. SK 21/04 (OTK ZU nr 7/A/2006, poz. 88), Trybunał Konstytucyjny, odstępując od stanowiska zajętego w wyroku z 11 stycznia 2005 r., o sygn. SK 60/03 (OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 2), orzekł, że art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim ogranicza możliwość przyznania osobie uniewinnionej w sprawie z oskarżenia publicznego zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy jedynie do „uzasadnionych wypadków”, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji. Przepis utracił moc obowiązującą w tym zakresie 8 sierpnia 2006 r.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego było uchwalenie wspomnianej ustawy z 7 marca 2007 r. i nadanie art. 632 pkt 2 k.p.k. jego obecnej treści. W myśl art. 632 pkt 2 k.p.k., w obowiązującym brzmieniu, w wypadku uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania w sprawach z oskarżenia publicznego, koszty procesu ponosi Skarb Państwa, z wyjątkiem: a) należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego ustanowionego w charakterze pełnomocnika przez pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, powoda cywilnego albo inną osobę oraz b) należności z tytułu obrony oskarżonego w sprawie, w której oskarżony skierował przeciwko sobie podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Skarżące kwestionują konstytucyjność pierwszego ze wskazanych wyjątków, a zasadniczy ich zarzut związany jest z brakiem prawnej możliwości zwrotu kosztów pełnomocnika z wyboru poniesionych przez pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego w razie umorzenia postępowania. W ocenie skarżących, zachodzą uzasadnione wątpliwości, czy brak możliwości zwrotu kosztów takiego zastępstwa procesowego poniesionych przez pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego w razie umorzenia postępowania, niezależnie od podstawy takiego umorzenia i okoliczności sprawy, nie prowadzi do naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji w aspekcie rzetelnego procesu i prawa do sądu, które w ocenie skarżących realizuje się również przez właściwe uregulowanie sprawy ponoszenia i zwrotu kosztów postępowania pomiędzy poszczególnymi uczestnikami. Skoro zasada rzetelnego procesu i dostępu do sądu realizowana jest również przez regulacje ustawowe dotyczące obowiązku ponoszenia i zwrotu kosztów postępowania w razie umorzenia postępowania, to nie ma, w ocenie skarżących, podstaw do przyjęcia, że regulacja zawarta w art. 632 pkt 2 k.p.k. jest zgodna z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Skarżące podkreślają, że bariery o charakterze ekonomicznym, przejawiające się m.in. w nadmiernym ryzyku związanym z obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania, mogą powstrzymywać przed wkraczaniem na drogę sądowej ochrony prawa.

2. Formalne przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej.

Kontrola konstytucyjności art. 632 pkt 2 k.p.k. została zainicjowana skargą konstytucyjną. Przesądza to, zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji w związku z 47 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), że skarżący ma szereg obowiązków, stanowiących *conditio sine qua non* merytorycznego rozpoznania wniesionej skargi. Weryfikacja spełnienia tych obowiązków odbywa się w ramach wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej, jednak kontrola ta i dokonane w jej wyniku ustalenia nie przesądzają definitywnie o dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia przedstawionych zarzutów, albowiem Trybunał Konstytucyjny władny jest na każdym etapie postępowania badać, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek skutkujących obligatoryjnym jego umorzeniem (por. m.in. postanowienia TK z: 14 listopada 2007 r., sygn. SK 53/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 139 oraz z 30 maja 2007 r., sygn. SK 67/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 64). W związku z tym, przed przystąpieniem do

merytorycznych rozważań, niezbędne jest odniesienie się do przedmiotu rozpoznawanej skargi konstytucyjnej.

Wskazany w *petitum* skargi zakres zaskarżenia, jak i jej uzasadnienie prowadzą do wniosku, że skarżące wnoszą o orzeczenie niezgodności art. 632 pkt 2 k.p.k. „w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału adwokata lub radcy prawnego ustanowionego w charakterze pełnomocnika w razie umorzenia postępowania karnego”.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego, „jedną z podstawowych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną jest wymóg, aby przepisy będące jej przedmiotem stanowiły podstawę prawną ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, z którego wydaniem wiąże skarżący zarzut naruszenia przysługujących mu konstytucyjnych wolności lub praw” (postanowienie TK z 13 października 2004 r., sygn. Ts 55/04, OTK ZU nr 5/B/2004, poz. 299; 28 października 2008 r., sygn. Ts 177/08, OTK ZU nr 1/B/2009, poz. 51). Przy tym chodzi tu nie tyle o przepis *expressis verbis* wskazany w orzeczeniu kształtującym prawa i obowiązki skarżącego, ale o przepis lub fragment przepisu, który rzeczywiście stanowił podstawę konkretnego rozstrzygnięcia. Innymi słowy autor skargi powinien wykazać istnienie związku pomiędzy podstawą normatywną rozstrzygnięcia sądu lub organu administracji publicznej a treścią tego rozstrzygnięcia dotyczącego jego konstytucyjnych praw lub wolności (por. np. postanowienia TK z: 11 grudnia 2006 r., sygn. SK 17/06, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 175; 24 czerwca 2009 r., sygn. Ts 87/07, OTK ZU nr 4/B/2009, poz. 230 i 10 marca 2010 r., sygn. Ts 198/08, OTK ZU nr 2/B/2010, poz. 97).

Na tle stanu faktycznego sprawy bezsporne jest stwierdzenie, że skarżącym odmówiono zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego z uwagi na umorzenie postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego. Skarżące kwestionują jednak art. 632 pkt 2 k.p.k. bez względu na podstawę umorzenia. Tymczasem, zgodnie z art. 17 § 1 k.p.k., „Nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy: 1) czynu nie popełniono albo brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie jego popełnienia; 2) czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego albo ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia przestępstwa; 3) społeczna szkodliwość czynu jest znikoma; 4) ustawa stanowi, że sprawca nie podlega karze; 5) oskarżony zmarł; 6) nastąpiło przedawnienie karalności; 7) postępowanie karne co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone albo wcześniej wszczęte toczy się; 8) sprawca nie podlega orzecznictwu polskich sądów karnych; 9) brak skargi uprawnionego oskarżyciela; 10) brak wymaganego zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie pochodzącego od osoby uprawnionej, chyba że ustawa stanowi inaczej; 11) zachodzi inna okoliczność wyłączająca ściganie”.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, że podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia o należnościach sądowych w rozpoznawanej sprawie było umorzenie postępowania z uwagi na śmierć oskarżonego i wyłącznie takie rozstrzygnięcie, zakresowo ograniczone tylko do jednej podstawy umorzenia (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.), może zostać objęte zakresem kontroli. Oznacza to, że postępowanie w pozostałym zakresie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Kwestia formalnych przesłanek rozpoznawanej skargi konstytucyjnej wymaga zwrócenia uwagi na jeszcze jedną okoliczność, dotyczącą podmiotowego zakresu zaskarżonego przepisu. Na gruncie art. 632 pkt 2 k.p.k. w charakterze pełnomocnika pokrzywdzonego, oskarżyciela posiłkowego, a także innych wymienionych w nim podmiotów występować może zarówno adwokat jak i radca prawny. W sprawie będącej przedmiotem skargi w imieniu pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego występował adwokat. Analizując tę kwestię, Prokurator Generalny, w swoim piśmie, inaczej niż Marszałek Sejmu, stwierdził, że objęcie zakresem kontroli niezasadzenia na rzecz

pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału ustanowionego w sprawie radcy prawnego jest niedopuszczalne w świetle wymagań dotyczących skargi konstytucyjnej. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, stanowisko Prokuratora Generalnego jest nieuzasadnione. Zarzuty skarżących skierowane są bowiem przeciwko art. 632 pkt 2 k.p.k., który określa zasady ponoszenia kosztów procesu w sprawach z oskarżenia publicznego, zakończonych umorzeniem postępowania. Przy tak sformułowanych zarzutach, zawężenie zakresu kontroli ze względów czysto podmiotowych byłoby niezrozumiałe i miałyby niekorzystne skutki z punktu widzenia spójności systemu prawa. Konieczność ewentualnego drugiego postępowania kontrolnego, obejmującego inny podmiotowy zakres tego samego przepisu – z uwzględnieniem faktu, że wynik byłby w zasadzie przesądzony przez wyrok wydany w niniejszej sprawie – byłaby również niezgodna z postulatem ekonomii procesowej (por. np. wyrok TK z 17 grudnia 2008 r., sygn. P 16/08, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 181). Trybunał Konstytucyjny niejednokrotnie przyjmował, że nawet w ramach kontroli konkretnej, „w sytuacji, gdy zarzuty są skierowane wobec regulacji (przepisu, normy prawnej) dotyczącej tylko jakiegoś kręgu podmiotów, ale dotyczą nie kwestii podmiotowych, albo podmiotowo zróżnicowanych kwestii odnoszących się do przedmiotu regulacji, relewantnego wobec całego kręgu osób (...), możliwa jest sytuacja, w której – oczywiście oceniając to *casu ad casum* – przedmiotem kontroli konstytucyjności Trybunału Konstytucyjnego będzie kwestionowana regulacja (przepis, norma prawna) w całości swego zakresu podmiotowego” (por. wyrok z 29 października 2010 r., sygn. P 34/08, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 84 oraz np. wyrok pełnego składu z 17 grudnia 2008 r., sygn. P 16/08 i z 28 maja 2009 r., sygn. P 87/08, OTK ZU nr 5/A/2009, poz. 72).

Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny uznał, że przedmiotem kontroli w rozpoznawanej skardze konstytucyjnej jest art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału w postępowaniu karnym, ustanowionego w charakterze pełnomocnika, adwokata lub radcy prawnego w razie umorzenia tego postępowania z powodu śmierci oskarżonego.

3. Analiza zgodności kwestionowanej normy z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3.1. Prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, wielokrotnie było przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego, wobec czego nie istnieje potrzeba szczegółowego omawiania powołanego wzorca konstytucyjnego. Jednak należy przypomnieć, że w dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny konsekwentnie przyjmuje, iż na konstytucyjne prawo do sądu składają się w szczególności elementy: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd (te trzy elementy zostały sformułowane – w ślad za doktryną – w wyroku z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50). Jednocześnie Trybunał przyjmuje, że z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika jednoznacznie wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw, a z zasady demokratycznego państwa prawnego płynie dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Konstytucja wprowadza domniemanie drogi sądowej, wobec czego wszelkie ograniczenia sądowej ochrony interesów jednostki wynikać muszą z postanowień ustawy zasadniczej. W wypadku kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną, poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki i konieczności uwzględnienia obu norm konstytucyjnych, dojść może do

wprowadzenia pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie są jednak dopuszczalne tylko w niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób (por. np. wyrok z 29 czerwca 2010 r., sygn. P 28/09, OTK ZU nr 5/A/2010, poz. 52 i przywołane tam orzecznictwo).

Dla oceny zarzutów zawartych w rozpoznawanej sprawie, a tym samym oceny konstytucyjności regulacji przewidzianej w art. 632 § 2 k.p.k., zasadnicze znaczenie mają dwa, spośród wymienionych wcześniej, elementy prawa do sądu, tj.: prawo dostępu do sądu oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności.

Jeżeli chodzi o pierwszy z wymienionych aspektów prawa do sądu, to należy odwołać się do tych dotychczasowych orzeczeń, w których Trybunał Konstytucyjny uznał, że regulacje dotyczące kosztów postępowania mieszczą się w prawie do sądu i mogą być oceniane pod względem zgodności z art. 45 Konstytucji (por. np. wyroki z: 12 czerwca 2002 r., sygn. P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42; 30 marca 2004 r., sygn. SK 14/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 23; 23 maja 2005 r., sygn. SK 44/04; z 29 kwietnia 2008 r., sygn. SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47; 17 listopada 2008 r., sygn. SK 33/07, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 154.). W wyrokach tych Trybunał wyraził pogląd, „iż wśród elementów ograniczających realizację prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, mogą się znajdować bariery o charakterze ekonomicznym, w szczególności mające postać wygórowanych kosztów, niezbędnych dla wszczęcia i prowadzenia postępowania sądowego” (sygn. SK 14/03). Trybunał przyjmował przy tym, że dla uznania określonego sposobu ponoszenia kosztów procesu za ograniczenie korzystania z prawa do sądu nie ma znaczenia to, że – „niejako z natury rzeczy – definitywne obciążenie kosztami następuje po przeprowadzeniu postępowania, a więc wówczas, gdy już z prawa do sądu skorzystano (użyto tu nawet terminu: «skonsumowano»”).

Ograniczenie dostępności do sądu przez istnienie barier ekonomicznych może przejawiać się w nadmiernie wysokim ryzyku ekonomicznym, wywołanym zarówno zasadami, wedle których kształtuje się ostatecznie obowiązek ponoszenia kosztów postępowania, jak i samym wygórowanym poziomem kosztów. To ryzyko może powstrzymać przed wkroczeniem na drogę sądowej ochrony prawa. TK podkreślał przy tym, że „nie jest prawidłowe rozumowanie, iż skoro skarżący *in concreto* zdecydował się wystąpić z oskarżeniem, [to] w jego wypadku element ekonomiczny nie odegrał (...) hamującej roli. Tym sposobem bowiem musielibyśmy dojść do wniosku, że nigdy w ramach skargi konstytucyjnej nie może być podniesione zastrzeżenie dotyczące ograniczenia prawa do sądu na skutek zbytnej kosztowności postępowania sądowego, jako naruszenia prawa do sądu. Uznać należy, że zarówno wygórowany poziom kosztów, jak i zasady ich rozkładu mogą być podnoszone jako zarzut naruszenia prawa do sądu (ograniczenie dostępności sądu) w ramach skargi konstytucyjnej”.

Nie oznacza to jednak, że tylko całkowita bezpłatność postępowania sądowego jest stanem zapewniającym pełną realizację prawa do sądu. Ustawodawcy przysługuje w tym zakresie stosunkowo znaczna swoboda regulacyjna. Tak więc istnienie ograniczeń w zwalnianiu od kosztów lub w uzyskiwaniu bezpłatnej pomocy prawnej nie jest uznawane za przekreślenie samego prawa do sądu (...), jeśli to ma miejsce w granicach określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji (por. wyroki TK o sygn. SK 14/03 oraz sygn. SK 44/04, por. także: J. Gołaczyński, A. Krzywonos, *Prawo do sądu*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 741-742; P. Sarnecki, Uwagi do art. 45, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s.2-3).

Granice regulacyjnej swobody ustawodawcy w tym zakresie są wyznaczone przez zasadę proporcjonalności, wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Konieczne jest bowiem – zarówno przy stanowieniu zasad ponoszenia kosztów procesu, jak i przy określaniu ich

poziomu – wyważenie wielu sprzecznych interesów różnych podmiotów, a także udzielenie ochrony interesowi publicznemu. Nie można np. nie dostrzegać znaczenia sposobu regulacji instytucji kosztów postępowania przy eliminowaniu pieniactwa, zwłaszcza w sprawach z zakresu oskarżenia prywatnego. Klauzula porządku publicznego (powołana w art. 31 ust. 3 Konstytucji) zezwala na uwzględnienie takiego właśnie kryterium przy określaniu zasad i poziomu obciążania kosztami postępowania sądowego. „Za sprzeczne z zasadą dostępności do sądu uważać więc można nie tyle samo ustanowienie kosztów sądowych, ponoszonych przez uczestników postępowania sądowego, lecz zasady ich ewentualnego rozłożenia między uczestnikami, a także ukształtowanie ich na zbyt wysokim poziomie. Zakres obciążenia kosztami procesu osoby zainteresowanej uzyskaniem rozstrzygnięcia sądowego powinien bowiem pozostawać w proporcji do rodzaju dobra, którego naruszenie staje się przedmiotem postępowania sądowego, możliwości zrealizowania ochrony słusznego interesu bez orzeczenia sądu lub na innej drodze, a wreszcie od wyniku sporu, zgodnego (lub niezgodnego) ze stanowiskiem osoby, na którą włożono obowiązek zapłaty kosztów” (tak w wyroku o sygn. SK 14/03).

Ustalając natomiast treść normatywną konstytucyjnego nakazu odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, należy przypomnieć, że z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, iż wymóg „rzetelnego procesu” zakłada realizację licznych zasad procesowych. Wśród nich wskazuje się przede wszystkim na sprawiedliwość i jawność postępowania (por. np. wyroki z: 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31; 12 maja 2003 r., sygn. SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38; 23 października 2006 r., sygn. SK 42/04, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 125).

W wyroku z 16 stycznia 2006 r. (sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że sprawiedliwość proceduralna należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu, albowiem prawo do sądu bez zachowania standardu rzetelności postępowania byłoby prawem fasadowym. Wyjaśniając sens tego wymagania, Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że sprawiedliwość proceduralna jest pojęciem, które nie ma swego sprecyzowanego znaczenia. Jednak mimo wielości koncepcji doktrynalnych co do ustalenia zakresu pojęciowego tej zasady, jej jądro znaczeniowe, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, jest wspólne. Na zasadę tą składają się co najmniej wymagania: możliwości bycia wysłuchanym, ujawniania w sposób czytelny motywów rozstrzygnięcia, co ma zapobiegać jego dowolności i arbitralności, oraz zapewnienia uczestnikowi postępowania przewidywalności przebiegu postępowania.

Z prawem do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej skorelowane jest prawo do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki”. Szybkie uzyskanie rozstrzygnięcia sądowego leży w bezpośrednim interesie strony, ale także w interesie publicznym. Wymiar sprawiedliwości nie może być bowiem sprawowany z opóźnieniami prowadzącymi do osłabienia skuteczności sądów i zaufania do nich i do państwa w ogóle (por. wyrok TK z 26 lutego 2008 r., sygn. SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7 oraz postanowienie sygnalizacyjne z 30 października 2006 r., sygn. S 3/06, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 146; por. również: P. Hofmański, *Prawo do sądu w ujęciu Konstytucji i ustaw oraz standardów prawa międzynarodowego*, [w:] *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006, s. 276).

3.2. W świetle tych założeń Trybunał kwestionował (bądź uznawał) zasadność ograniczania przyznania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i to zarówno w postępowaniach z oskarżenia prywatnego, jak i publicznego (por. np. wyroki o sygn. SK 14/03, sygn. SK 44/04 i sygn. SK 21/04).

We wspomnianym wyroku z 23 maja 2005 r., sygn. SK 44/04, Trybunał rozstrzygnął o niezgodności art. 632 pkt 1 k.p.k. z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji w

zakresie, w jakim w sprawach z oskarżenia prywatnego, w razie umorzenia postępowania karnego z powodu przedawnienia karalności, przewiduje, że koszty procesu obligatoryjnie ponosi oskarżyciel prywatny. Uzasadniając ten wyrok, Trybunał podkreślił, że art. 632 pkt 1 k.p.k. nie pozwalał na różnicowanie rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów procesu w zależności od tego, jaka jest podstawa prawna i przyczyna umorzenia postępowania w sprawie, a także w zależności od tego, czyje zachowanie spowodowało powstanie tych kosztów. Nie można uznać za sprawiedliwe obciążenie oskarżyciela prywatnego kosztami procesu w całym zakresie zarówno wtedy, gdy przyczyna umorzenia postępowania jest od niego całkowicie niezależna, jak i wtedy, gdy koszty procesu spowodowane zostały przez organy procesowe w sposób nieuzasadniony w sytuacji, w której nie powinno w ogóle dojść do wszczęcia postępowania, a wszczęte podlegało niezwłocznemu umorzeniu.

Trybunał Konstytucyjny odwołał się przy tym do uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r. (sygn. akt. I KZP 14/00, nr OSNKW nr 7-8/2000, poz. 59) gdzie przyjęto wykładnię art. 632 pkt 1 k.p.k. idącą w kierunku zniesienia obowiązku ponoszenia przez oskarżyciela prywatnego kosztów postępowania w razie jego umorzenia. Główna teza uchwały sprowadza się do stwierdzenia, że zasądzenie kosztów od oskarżyciela prywatnego, w trybie art. 632 pkt 1 k.p.k., nie jest obligatoryjne w razie umorzenia postępowania, a decyzja sądu w tym przedmiocie zależna jest od podstawy umorzenia postępowania i okoliczności sprawy, które spowodowały powstanie kosztów. Sąd Najwyższy – w uzasadnieniu uchwały – wyliczył enumeratywnie podstawy umorzenia i związane z nimi okoliczności sprawy, których łączne wystąpienie uzasadnić może pogląd, że obciążenie oskarżyciela prywatnego kosztami procesu lub obciążenie go tymi kosztami w pełnej wysokości sprzeciwiałoby się elementarnemu poczuciu sprawiedliwości.

Uzasadniając wyrok w sprawie SK 44/04, Trybunał wskazał, że „proces nie byłby sprawiedliwy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdyby jego kosztami – zwłaszcza wtedy, gdy zostały one spowodowane wadliwymi, lub ze względów prawnych zbędnymi, czynnościami procesowymi – obciążany był obywatel, który dochodzi należnej mu od państwa ochrony prawnej. Rozwiązanie takie nie dałoby się pogodzić także ze sformułowaną w art. 2 Konstytucji zasadą demokratycznego państwa prawnego oraz z zasadą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji) (...). Zasada, wedle której państwo wymagałoby zapłaty od pokrzywdzonego, któremu – wbrew swoim obowiązkom – z powodu niedowładu organizacyjnego nie było w stanie udzielić ochrony prawnej, jest w kontekście przepisów Konstytucji niedopuszczalna”.

Z kolei w wyroku z 26 lipca 2006 r., sygn. SK 21/04, Trybunał Konstytucyjny, odstępując od poglądów, które legły u podstaw wyroku w sprawie o sygn. SK 60/03, uznał, że art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim ogranicza możliwość przyznania osobie niewinnej w sprawie z oskarżenia publicznego zwrotu kosztów wynagrodzenia obrońcy jedynie do „uzasadnionych wypadków”, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 42 ust. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku Trybunał podniósł, że art. 632 pkt 2 k.p.k. prowadzi do tego, iż osoby cały czas niewinne – pierwotnie korzystające z konstytucyjnego domniemania niewinności, a następnie prawomocnie uniewinnione – ponoszą część kosztów postępowania, które zapewne w ogóle nie powinno się być toczyć. Kodeksowa konstrukcja prowadzi więc do swoistego finansowego „ukarania” osób niewinnych, co musi być uznane za sprzeczne z elementarnym poczuciem sprawiedliwości.

Różnicowanie w zakresie zwrotu poniesionych kosztów procesu osób uniewinnionych w zależności od charakteru obrony (z urzędu/z wyboru) musi zostać uznane, co do zasady, za niedopuszczalne, ponieważ brakuje konstytucyjnie doniosłych argumentów je uzasadniających. Tymczasem na gruncie art. 632 pkt 2 k.p.k. w wypadku obrońcy z urzędu koszty jego wynagrodzenia, co do zasady, ponosi Skarb Państwa, a w wypadku obrońcy z wyboru – co do zasady – sam oskarżony. Narusza to zatem zasadę równości określoną w art.

32 ust. 1 Konstytucji. Prawo do obrony jest, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, naruszone, gdy skorzystanie z niego, nawet w minimalnym zakresie jednego obrońcy, musi być przedmiotem kalkulacji ekonomicznych. Obowiązywanie art. 632 pkt 2 prowadzi do stanu, w którym oskarżony, mimo uniewinnienia, nie otrzymuje zwrotu kosztów obrońcy, czyli ponosi materialne skutki bezzasadnego oskarżenia. Stanowi to naruszenie prawa do obrony. Istnieje bowiem niebezpieczeństwo, że osoba niewinna, świadoma braku możliwości odzyskania kosztów obrony, może powstrzymać się od ustanowienia obrońcy, a jego brak może wpłynąć na wynik postępowania, w skrajnym wypadku skutkując nawet nierzetelnym procesem i skazaniem osoby niewinnej. W państwie prawnym zasadą powinno być obciążanie kosztami postępowania tej ze stron, która w jego toku nie zdołała utrzymać swojego stanowiska. W odniesieniu do zakończonych uniewinnieniem postępowań z oskarżenia publicznego oznacza to, że koszty powinna ponosić strona oskarżająca (Skarb Państwa). Oskarżony jest w postępowaniu stroną słabszą, a ustanowienie obrońcy przyczynia się do wyrównania szans procesowych. Trybunał uznał, iż osoba uniewinniona powinna otrzymywać całościowy zwrot poniesionych kosztów postępowania, w tym kosztów obrony. Taka regulacja realizowałaby konstytucyjne prawo do obrony oraz sprzyjała zasadzie równości broni, a jej dodatkową zaletą byłoby minimalizowanie przez państwo negatywnych konsekwencji wynikających dla obywatela z faktu jego niesłusznego oskarżenia i prowadzenia przeciwko niemu postępowania karnego.

Z przedstawionej linii orzeczniczej TK wynika, że regulacje prawne nie mogą powodować sytuacji, w której strona uzyskująca rozstrzygnięcie zgodne ze stanowiskiem zajmowanym przez siebie w postępowaniu sądowym, nie mogłaby domagać się uwzględnienia poniesionych przez nią wydatków. Trybunał uznaje za odpowiadającą postulatowi równości i sprawiedliwości zasadę, zgodnie z którą do zwrotu kosztów jest zobowiązany ten, czyje stanowisko nie utrzymało się w toku postępowania, zaś osoba, której racje uznano w wyroku – może liczyć na zwrot swoich uzasadnionych wydatków. Za przyjętą przez TK linią orzeczniczą przemawiają zresztą ogólne reguły rządzące rozkładem kosztów procesu. Z przepisów rozdziału 70 k.p.k. wyłania się w sposób niebudzący wątpliwości reguła, zgodnie z którą koszty procesu ponosi ten, kto je spowodował.

Z punktu widzenia wymogów konstytucyjnych prawidłowa zatem będzie regulacja, zgodnie z którą pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) nie uzyska zwrotu należności z tytułu ustanowienia pełnomocnika z wyboru, w procesie, który zakończył się uniewinnieniem oskarżonego lub umorzeniem z przyczyn świadczących o przegraniu sprawy przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego). Powstaje jednak wątpliwość, czy zgodne z tymi standardami (wymogami) jest również, kwestionowane przez skarżące, wyłączenie możliwości obciążenia Skarbu Państwa należnościami z tytułu udziału w postępowaniu adwokata lub radcy prawnego ustanowionego w charakterze pełnomocnika przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego), w sprawie z oskarżenia publicznego, w którym postępowanie umarzone jest z powodu śmierci oskarżonego (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.).

W ocenie Trybunału, rozstrzygając tę wątpliwość, należy w pierwszej kolejności uwzględnić okoliczność związaną ze wspomnianą tu podstawą umorzenia postępowania karnego.

W doktrynie prawa karnego podkreśla się, że „śmierć oskarżonego powoduje zaistnienie braku strony i braku odpowiedzialnego za czyn, którego proces miał dotyczyć, stąd wymusza niewszczywanie lub umorzenie postępowania. Proces umarza się w każdym jego stadium, w którym przesłanka ta zaistnieje” (por. T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 113). Zmarły oskarżony nie może zostać obciążony kosztami takiego procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 marca 2008 r., sygn. akt IV KK 54/08, Lex nr 359255). W sytuacji, w której postępowanie umarzone jest z powodu śmierci oskarżonego, spór pomiędzy uczestnikami postępowania karnego – pokrzywdzonym i oskarżonym – nie zostaje

rozstrzygnięty. Niewątpliwie taka przyczyna umorzenia postępowania karnego, na co zwracają uwagę w swych pismach zarówno Sejm, jak i Prokurator Generalny, jest od pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego) całkowicie niezależna i nie świadczy o tym, że przegrał on sprawę. Żadna ze stron nie może również zostać uznana za podmiot, który spowodował koszty procesu. Zważywszy więc, że art. 632 pkt 2 k.p.k. dotyczy postępowania w sprawie z oskarżenia publicznego, w której organem wszczynającym postępowanie jest organ państwa, a nie pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy), a postępowanie umarzone jest na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., względy słuszności i sprawiedliwości nakazują, w ocenie Trybunału, przyjęcie stanowiska, że w tych okolicznościach istnieją podstawy do obciążenia Skarbu Państwa kosztami procesu wynikłymi z ustanowienia pełnomocnika przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego).

Chociaż przepisy kodeksu postępowania karnego nie odnoszą się wprost do pojęcia sprawiedliwości, to bez trudu można w nich odnaleźć treści odwołujące się do postulatów sprawiedliwości. Zgodnie z art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., przepisy tego kodeksu mają na celu takie ukształtowanie postępowania karnego, aby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie ponosiła tej odpowiedzialności. Innymi słowy, nadrzędnym celem postępowania jest sprawiedliwe rozstrzygnięcie w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, zakładające ukaranie winnego, a uchronienie od odpowiedzialności niewinnego. Rozwinięcie tej dyrektywy zamieszczone jest w przepisie art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k., zgodnie z którym postępowanie karne powinno zostać tak ukształtowane, aby uwzględnione zostały także prawnie chronione interesy pokrzywdzonego. Sprawiedliwe będzie zatem tylko takie postępowanie, w którym uwzględnione zostaną także interesy pokrzywdzonego (zob. P. Wiliński, *Sprawiedliwość proceduralna a proces karny*, [w:] *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Warszawa 2009, s. 85-86).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, obciążenie pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego) kosztami procesu wówczas, gdy umorzenie postępowania nastąpiło z powodu śmierci oskarżonego (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.) sprzeciwia się interesowi pokrzywdzonego. Postępowanie z oskarżenia publicznego ma w znacznym stopniu na celu ochronę interesu publicznego. Interes pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego), który uzasadniać mógłby (podobnie jak w wypadku oskarżyciela prywatnego) ponoszenie przez ten podmiot ekonomicznych ciężarów postępowania, pozostaje tu wyraźnie na drugim planie. Słuszne jest zatem stanowisko Sejmu i Prokuratora Generalnego, że to państwo powinno ponosić ryzyko czynności organów procesowych i przejmować obciążenia finansowe, które z tych czynności wynikają. Ryzykiem tym nie powinien być obciążony obywatel, który – przyłączając się do zainicjowanego przez organ państwowy postępowania karnego – dochodzi należnej mu od państwa ochrony prawnej, wspomagając w tym względzie, działający w interesie publicznym, organ tego państwa.

W związku z tym należy przyjąć, że proces nie jest sprawiedliwy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, gdy kosztami z tytułu udziału w sprawie ustanowionego pełnomocnika zostaje obciążony dochodzący swoich praw pokrzywdzony (oskarżyciel posiłkowy) wtedy, gdy postępowanie zostało umorzone z powodu śmierci oskarżonego, a więc z przyczyny od pokrzywdzonego niezależnej. Rozwiązanie takie może również skutecznie zniechęcić pokrzywdzonego do aktywności procesowej, a zatem ograniczyć temu podmiotowi dostęp do sądu. Ekonomiczna kalkulacja „zysków i strat” związana z ryzykiem ponoszenia przez pokrzywdzonego (oskarżyciela posiłkowego) kosztów zastępstwa procesowego może spowodować, że podmiot ten będzie powstrzymywał się od jego ustanowienia.

W konkluzji Trybunał Konstytucyjny uznaje, że art. 632 pkt 2 k.p.k. w zakresie, w jakim w razie umorzenia postępowania karnego z powodu śmierci oskarżonego uniemożliwia zasądzenie na rzecz pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego należności z tytułu udziału

w tym postępowaniu adwokata lub rady prawnego, ustanowionego w charakterze pełnomocnika, narusza wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu – zarówno prawo dostępu do sądu jak i prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.